

Hodie et cras. Today and Tomorrow of the 1983 Code of Canon Law. Thirty Years after Promulgation,
ed. K. Burczak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, ss. 155.

Przepisy prawa z zasady mają charakter dynamiczny. Ich kształt powinien odpowiadać wyzwaniom epoki. O ile bowiem mają one skutecznie spełniać swoją funkcję, winny być adekwatne do potrzeb czasu, zmieniających się warunków życia i mentalności ludzi. W konsekwencji, każdy zbiór przepisów prawa wymaga z upływem czasu nowelizacji, tak by lepiej odpowiadał bieżącej sytuacji i nowym wyzwaniom społecznym. Zasada ta dotyczy również przepisów prawa kanonicznego. Mogą one efektywnie służyć najwyższemu prawu, jakim jest zbawienie dusz (por. kan. 1752 KPK), i realizować wszelkie inne cele właściwe Ludowi Bożemu, o ile będą adekwatne do potrzeb czasu i okoliczności życia wiernych chrześcijan.

Z pewnością takie właśnie przekonanie towarzyszyło organizatorom międzynarodowej konferencji naukowej „Hodie et cras – dziś i jutro Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. 30 lat od promulgacji”, którzy w dniu 23 października 2013 r. zgromadzili w gościnnych murach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie wiele autorytetów z zakresu kanonistyki, z Polski i z zagranicy, w celu podjęcia dysputy naukowej dotyczącej odnowienia w duchu współczesności przepisów prawa Kościoła łacińskiego. Jednym z wymiernych owoców tej dyskusji jest publikacja „Hodie et cras. Today and Tomorrow of the 1983 Code of Canon Law. Thirty Years after Promulgation”, wydana pod redakcją ks. prof. Krzysztofa Burczaka, głównego organizatora konferencji. Dzieło to tworzą: wstęp, który napisał redaktor pracy; sześć opracowań, jakie przygotowali prelegenci, którzy przedstawiali referaty podczas wspomnianej konferencji; uwagi końcowe, przedłożone przez ks. prof. Leszka Adamowicza; dokumentacja fotograficzna konferencji.

Pierwsza z zamieszczonych prac, zatytułowana „La revisión del libro VI del Código y el resultado de la consulta”, autorstwa bpa Juana Ignacio Arriety, dotyczy reformy księgi VI Kodeksu Prawa Kanonicznego „Sankcje

w Kościele” (s. 15-33). Reformę wspomnianych przepisów zainicjował Benedykt XVI. Autor opracowania, sekretarz Papieskiej Rady ds. Interpretacji Tekstów Prawnych, przedstawia kolejno: racje, które wskazują na niewystarczalny charakter kanonów księgi VI KPK w kształcie, jaki obowiązuje dzisiaj; zasady prawa wyznaczające ramy systemu karnego, przyjętego w księdze VI KPK, któremu nieobce są różne ograniczenia; rezultaty konsultacji, jakie z polecenia Biskupa Rzymskiego przeprowadziła Papieska Rada ds. Interpretacji Tekstów Prawnych w sprawie kwestii przedłożonych gremiom doradczym; wybrane rozwiązania prawne, proponowane w nowych kanonach z zakresu sankcji w Kościele; potrzeby zmian dyscypliny karnej w przedmiocie wymierzania kar. Pośród rozwiązań, które obowiązują w prawie powszechnym i zarazem nie przystają do współczesnych problemów, J.I. Arrieta wymienia między innymi: powierzenie ordynariuszom miejsca, w myśl zasady decentralizacji i pomocniczości, określenia niektórych zasad prawa karnego; trudności wielu ordynariuszy w zakresie pogodzenia zwierzchnictwa pasterskiego z aplikacją środków karnych; ignorowanie przez nich leczniczego charakteru sankcji kościelnych; brak skuteczności lokalnych sądów kościelnych w zakresie utrzymania dyscypliny, której ramy wyznacza KPK; nadużywanie sankcji karnej wydalenia ze stanu duchownego, z powodu opieszałości lub zaniedbania w stosowaniu innych kar poprawczych; brak jedności kościelnej w reagowaniu na gorszące zachowania wiernych. Autor żywi przekonanie, że smutne doświadczenia ostatnich dekad w zakresie korzystania przez ordynariuszy miejsca ze środków karnych w przypadku dopuszczenia się przez wiernych ciężkich przestępstw przeciwko VI przykazaniu Dekalogu wskazują na potrzebę zrównoważonego użycia prawa karnego w celu nadania dyscyplinie kościelnej charakteru bardziej dynamicznego i skutecznego. Wśród rozwiązań prawnych, które mogą poprawić sytuację w dziedzinie zachowania dyscypliny kościelnej, J.I. Arrieta wymienia: traktowanie dyscypliny karnej jako zwyczajnego środka, jaki należy stosować w ramach posługi rządzenia, i narzędzia miłości pasterskiej, który służy zasadzie *salus animarum*; obowiązek czuwania i niezwłocznego reagowania pasterzy na przypadki zła, tak by nie dopuścić do sytuacji, w której stosuje się wyłącznie środki karne radykalne i ostateczne; doraźne korzystanie ze zwyczajnych środków karnych, które pozwolą ustrzec wspólnotę eklezyjalną przed zgórszeniem oraz możliwie szybko doprowadzą do poprawy delikwenta i przywrócenia porządku sprawiedliwości; karanie pasterzy, którzy nie przestrzegają obowiązku czuwania i odpowiedniej pilności w zakresie stosowania środków karnych.

Ks. prof. Andrzej Pastwa, w pracy zatytułowanej „Code’s Standards Regarding Marriage and the Challenges of Modernity” (s. 35-52), podejmuje kwestię norm kodeksowych dotyczących małżeństwa w perspektywie wyzwań społeczno-kulturowych, jakie przynosi współczesność. Autor wyliczając kilka takich wyzwań godzących w małżeństwo i relacje interpersonalne w rodzinie zauważa, iż wielość i rozmiar tych problemów wskazuje na potrzebę dostosowania kanonicznego prawa małżeńskiego do nowych okoliczności. Zaznacza przy tym, że w przypadku wyzwań, które odnoszą się do porządku prawnego w zakresie małżeństwa, obowiązek reagowania na „znaki czasu” powinien służyć ochronie godności małżeństwa i jego sakralnego charakteru. Wskazując na racje i motywy stojące za ostatnimi decyzjami legislacyjnymi w zakresie kanonicznego prawa małżeńskiego, autor odnosi się do dwóch fundamentalnych kwestii, które należy podnieść w kontekście szerzenia się ideologii *gender* i mentalności wolnych związków. Mowa tu o naturalnej zdolności osoby ludzkiej do zawarcia małżeństwa nierozzerwalnego oraz o zależności, jaka zachodzi między brakiem wiary nupturientów a ważnością zawieranego przez nich małżeństwa kanonicznego. W przypadku tej pierwszej kwestii, mianowicie *ius connubii*, postuluje on uszanowanie autentycznej antropologii małżeństwa, w ramach której osobę ludzką postrzega się w sposób integralny, tj. w całym bogactwie zróżnicowanej płciowo struktury osobowej mężczyzny i kobiety. Jeśli zaś chodzi o problem, czy brak wiary stoi na przeszkodzie ważnej umowy małżeńskiej, stwierdza on, że nierozzerwalne przymierze małżeńskie między mężczyzną i kobietą nie wymaga osobistej wiary stron. Podobnie jest też z sakramentalnością tego związku; w tym przypadku wystarczy intencja uczynienia tego, co czyni Kościół. Autor zauważa zarazem, że wobec zamknięcia się wielu ludzi na Boga i odrzucania sakralnego wymiaru małżeństwa nader pożądane jest podjęcie stosownych wysiłków w zakresie doktryny i orzecznictwa, które służyć będą promowaniu prawdy o małżeństwie sakramentalnym.

Ks. prof. Stephan Haering w opracowaniu zatytułowanym: „Koordination von kirchlichem und weltlichem recht im Codex Iuris Canonici” (s. 53-74) traktuje o koordynacji w KPK prawa kościelnego i prawa świeckiego. Autor wymienia różnorakie sposoby odnoszenia się KPK do prawa świeckiego oraz dziedziny, w których aspiracje Kościoła do stanowienia prawa stykają się i częściowo pokrywają ze świeckim systemem prawnym. Zaznaczając, że sam ustawodawca kościelny, poprzez wprowadzenie do KPK kategorii „prawo świeckie”, uważa za konieczne skoordynowanie systemu prawa kanonicznego i prawa świeckiego, autor przywołuje normę

generalną, która wyznacza zakres recepcji norm prawa świeckiego. Zgodnie z nią, prawo świeckie, nawet jeśli Kościół miałby się do niego odwoływać, jest nieważne i nie wiąże wiernych, gdy jest sprzeczne z prawem Bożym lub gdy istnieje norma kanoniczna, w której uregulowano tę materię. Jeśli mowa o formach odwołania się najwyższego ustawodawcy kościelnego do przepisów prawa świeckiego, autor wyróżnia cztery takie sposoby, mianowicie: kanoniczną recepcję materialnego prawa świeckiego, zwaną też kanonizacją prawa; nakaz przestrzegania przepisów prawa; akceptację instytucji prawa świeckiego lub czynności prawnych znanych w tymże prawie; zwyczajne wspomnienie prawa świeckiego, bez sprecyzowania związku między wymienionymi dwoma systemami prawa. Pośród racji odwoływania się ustawodawcy kościelnego do prawa świeckiego S. Haering wymienia: zasadę sybysdiarności, koordynację systemów prawa kanonicznego i prawa świeckiego, zabezpieczenie kościelnych instytucji i roszczeń, tradycję kanoniczną, uzupełnienie luk.

Kolejne studium „The Concept of Codification in Secular Law and Canon Law” (s. 75-109), którego autorem jest ks. prof. Marian Stasiak, poświęcono idei kodyfikacji w prawie świeckim i prawie kanonicznym. Zaznaczając już na wstępie, że sama idea kodyfikacji, znana w starożytności, pozostaje podstawowym instrumentem techniki legislacyjnej, autor zauważa, że prawdziwym przełomem w procesie kodyfikacji prawa okazał się okres oświecenia, kiedy to dokonano promulgacji wielu kodeksów prawa świeckiego. Nadmienając, że dla państw epoki oświecenia prawo było jednym z podstawowych instrumentów władzy, M. Stasiak przedstawia z należytą biegłością założenia ideowe tego okresu i wielowymiarowy kontekst filozoficzno-społeczny, w którym dokonywał się proces kodyfikacji współczesnego prawa. To całkowicie nowe prawo świeckie epoki oświecenia, świadczące o sile ludzkiego rozumu i zrywające wszelkie więzy z prawem Bożym, którego wymiernym efektem były liczne zbiory prawa państwowego, uporządkowane według ściśle określonych kryteriów systematycznych i logicznych, wpisało się też w pewnym sensie w zamysł reformy prawa kanonicznego, zainicjowany przez ojców Soboru Watykańskiego I. W efekcie wzajemnego przenikania się zasad legislacyjnych między świeckim i kanonicznym porządkiem prawnym, po stu latach od promulgacji kodeksu Napoleona Kościół zaadaptował kodeks prawa jako podstawowe narzędzie organizacji własnego porządku prawnego. I jakkolwiek motywy kodyfikacji prawa kanonicznego, której owocem jest kodeks Pio-Benedyktyński i dwa zbiory prawa kanonicznego Jana Pawła II, były zupełnie różne od tych, jakie przyświecały

oświeceniowym kodyfikacjom prawa świeckiego, sama technika kodyfikacji została recypowana z prawa państwowego na grunt kościelny i spełniła tu istotną rolę. Według Piusa X, ten nowy instrument normatywny, jakim stał się kodeks prawa kanonicznego – jak zauważa autor – miał potwierdzić autonomię społeczności kościelnej w relacji do państwa i umocnić samoświadomość Kościoła jako *societas iuridice perfecta*. Kodeksy Kościoła łacińskiego i Katolickich Kościołów Wschodnich miały natomiast na celu utworzenie nowego porządku prawnego, zgodnego z założeniami doktrynalnymi przyjętymi przez Sobór Watykański II. Opracowanie prof. M. Stasiaka wieńczy prezentacja charakterystycznych cech tych trzech zbiorów prawa kanonicznego, ich założeń, systematyki i funkcji, oraz porównanie wymienionych kodyfikacji z tymi, jakie miały miejsce w okresie oświecenia na gruncie prawa świeckiego.

Ks. prof. Piotr Majer w pracy „The Rights of the Lay Members of Christ’s Faithful: Today and Tomorrow” (s. 111-127) zajmuje się kwestią uprawnień wiernych świeckich w Kościele. Autor usiłuje określić zakres wspomnianych praw, zgodnie z obowiązującym prawem kanonicznym i w przyszłości. W pierwszej części pracy podkreśla on istotną zmianę w zakresie postrzegania wiernych świeckich w Kościele w okresie po Soborze Watykańskim II. O ile bowiem Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. przyznawał takim osobom drugorzędną rolę w Kościele, o tyle zbiór prawa kanonicznego z roku 1983 w pewnym sensie docenia ich funkcję, powierzając im nawet zadania z zakresu władzy rządzenia. Jako przykład rewolucyjnej wręcz zmiany optyki prawodawcy w tym przedmiocie P. Majer wskazuje dyscyplinę kanoniczną dotyczącą sankcji karnej „wydalenia ze stanu duchownego” (łac. *dimmissio a statu clericali*), która to kara w poprzednim zbiorze prawa określana była jako „redukcja do stanu świeckiego” (łac. *reductio ad statum laicalem*) i oznaczała w istocie sprowadzenie osoby z poziomu wyższego do niższego oraz znaczne uszczuplenie jej podmiotowych uprawnień. W II części opracowania autor usiłuje zdefiniować, kim są wierni świeccy oraz określić ich specyficzne powołanie w świecie i Kościele. Stwierdza on między innymi, że osoby te są na mocy chrztu świętego dziećmi Bożymi, członkami Ludu Bożego i uczestnikami kapłaństwa wspólnego, a ich specyficzne powołanie, które jest wartością samą w sobie, polega na przepajaniu spraw doczesnych nauką Chrystusa i takie nimi kierowanie, by służyły one pomnażaniu chwały Bożej. Trzecią część studium P. Majer poświęca poszczególnym uprawnieniom wiernych świeckich w zakresie władzy rządzenia. Zaznaczając, iż *potestas regiminis* jest w Kościele zarezerwowana dla

osób, które przyjęły święcenia kapłańskie, a wierni świeccy mogą jedynie współdziałać w jej wykonywaniu, autor wylicza liczne zadania, funkcje i urzędy kościelne, jakie mogą zgodnie z prawem być powierzone tym wiernym, którzy nie są duchownymi. Przyznaje on zarazem, że wierni świeccy są odpowiedzialni przede wszystkim za sprawy z zakresu życia rodzinnego, zawodowego, społecznego, ekonomicznego, kulturalnego i politycznego, i na tych właśnie płaszczyznach ich aktywność jest nie do zastąpienia, a tym samym należy unikać sytuacji, kiedy osoby te miałyby oddawać się współdziałaniu w realizacji władzy rządzenia i z tego powodu zaniedbywałyby zadania, które wynikają z ich powołania. Ostatnią część pracy P. Majera stanowią nader skromne, o ile nie lakoniczne, uwagi na temat perspektyw misji osób świeckich w Kościele. Autor w zaledwie jedenastu zdaniach usiłuje zaprezentować refleksje dotyczące przyszłej aktywności wiernych świeckich w zakresie kościelnej władzy rządzenia. Jego wywody ograniczają się w istocie do następujących trzech zaleceń i przestróg: nader istotne jest podejmowanie przez Kościół zadań, dzięki którym wierni świeccy lepiej poznają własne powołanie w świecie i w Kościele; doraźne podejmowanie przez wiernych świeckich zadań z zakresu władzy rządzenia winno być traktowane nie tyle jako promocja laikatu, ile jako zaniedbywanie przez te osoby misji, która jest im właściwa; „klerykalizacja wiernych świeckich”, kiedy osoby te przejmowałyby zadania, jakie spoczywają na duchownych, i „sekularyzacja duchownych”, gdy ci ostatni – cedując swoje funkcje o charakterze pastoralnym na rzecz wiernych świeckich – podejmowałiby zadania właściwe dla tych ostatnich, mogłyby doprowadzić do zaniku świadomości zasadniczej różnicy, jaka zachodzi między kapłaństwem wspólnym a kapłaństwem ministerialnym.

Ostatnia praca, autorstwa ks. prof. Krzysztofa Burczaka, została zatytułowana „*Ius sequitur vitam as a Principle of Evolution and Revision of the Law*” (s. 129-144). Autor dowodzi w niej, że prawo kanoniczne usiłuje nadążać za życiem. Nadmienia on najpierw, iż prawo stanowione, z wyłączeniem tych norm, które są pochodzenia Bożego, z upływem czasu przestaje odpowiadać wymogom społecznym. Dalej określa mechanizmy, które kierują nowelizacją prawa kanonicznego, wylicza płaszczyzny, na których dokonuje się faktyczny rozwój prawa kanonicznego (ustawodawstwo, nauka prawa, sądownictwo, opinia publiczna), wskazuje na konieczność i cel nieustannego ulepszania i odnawiania przepisów prawa zawartych w KPK, uzasadnia potrzebę reformy prawa stosownie do okoliczności czasu, z poszanowaniem zasady *fidelitas in novitate et novitas in fidelitate*, w końcu – mając

na względzie fakt niezachowywania chybionych przepisów prawa i różne formy recepcji prawa – wskazuje na obowiązek nieustannego dostosowywania norm prawa kanonicznego do warunków życia w myśl zasad: *salus animarum* oraz *iuris mensura homo est*.

Treść recenzowanych opracowań pozwala stwierdzić, że prawo kanoniczne jest rzeczywistością, która podlega ciągłemu rozwojowi. Niektóre z kierunków tego złożonego procesu i dziedziny prawa, które wymagają stosownej rewizji, zasygnalizowali autorzy prezentowanych prac. Wiele innych potrzeb w tym przedmiocie można będzie ustalić w drodze analizy warunków życia współczesnych wiernych i obowiązujących przepisów prawa.

Prezentowana praca stanowi dobrą zachętę do podjęcia krytycznej i wnikliwej refleksji nad dotychczasowym kształtem norm prawa Kościoła katolickiego, także w dziedzinach, które stanowiły przedmiot refleksji autorów recenzowanych tekstów. Przemyslenia te mogą przyczynić się do bardziej trafnego i adekwatnego do dzisiejszych czasów przełożenia bogatej doktryny Kościoła na język prawa kanonicznego. Całość tego wysiłku może zaowocować postępowaniem wiernych w realizacji zadań właściwych dla ich stanu życia a tym samym przyczynić się do zbawienia ludzi.

ks. Jan Krajczyński
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW